

Czy naprawdę łamane jest prawo i demokracja?! Każdy może przeczytać w Konstytucji RP (do ściągnięcia [TUTAJ](#)), że

Art. 4. 1. Władza zwierzchnia w Rzeczypospolitej Polskiej należy do Narodu.
2. Naród sprawuje władzę przez swoich przedstawicieli lub bezpośrednio.

Naród wybrał swoich przedstawicieli do Sejmu i Senatu żeby uchwalali ustawy, bo

Art. 95. 1. Władzę ustawodawczą w Rzeczypospolitej Polskiej sprawują Sejm i Senat.

Sejm i Senat zmieniły ustrój sądów na podstawie art. 176.2, który mówi, że

Art. 176. 2. Ustrój i właściwość sądów oraz postępowanie przed sądami określają ustawy.

Ponadto art. 180. mówi, że

Art. 180. 5. W razie zmiany ustroju sądów lub zmiany granic okręgów sądowych wolno sędziego przenosić do innego sądu lub w stan spoczynku z pozostawieniem mu pełnego uposażenia.

Naród niezadowolony ze zdeprawowanych i źle pracujących sądów wybrał swoich przedstawicieli, żeby ci zmienili ustrój sądów i przenieśli złych sędziów w stan spoczynku. Wszystko w zgodzie zasadami demokracji i wyżej przytoczonymi zapisami Konstytucji.

Powinno być oczywiste, że Polacy mają prawo naprawiać Polskę, w tym zdeprawowane i niewydolne sądy. Dlaczego więc odmawia się Polakom tego prawa?

Czy dlatego, że po wyborach 2015 r. rząd m.in. odzyskał dla budżetu dziesiątki miliardów złotych rocznie? Czy dlatego że ci, którzy te dochody stracili, mogą za ułamek tych kwot kupić dziesiątki polityków, ekspertów, dziennikarzy i sędziów, którzy krzycząc o zamachu na demokrację pomogą obalić ten rząd i przywrócić możliwość „dojenia” Polski i Polaków?